

„Cyberdzieci”

Nowoczesne techniki komunikacji, technologie informatyczne oraz media elektroniczne odgrywają zasadniczą rolę w tworzeniu nowej globalnej płaszczyzny funkcjonowania świata. Równoległą płaszczyzną, na której funkcjonuje nasza cywilizacja, jest Internet. Każda forma działalności w Internecie ma globalny zasięg, zwany w środowisku internautów cyberprzestrzenią. Cyberprzestrzeń w ogólnym znaczeniu tego słowa to przestrzeń komunikacyjna tworzona przez system powiązań internetowych. Jest przestrzenią otwartego komunikowania się za pośrednictwem połączonych komputerów i powiązań informatycznych pracujących na całym świecie. Cyberprzestrzeń stała się integralnym składnikiem realnego świata, w którym koegzystują ze sobą i zwalczają się wzajemnie najrozmaitsze ideologie i podkultury, jest miejscem wymiany i rozpowszechniania informacji. Cyberprzestrzeń jest zatem podstawowym kanałem wymiany informacji. Dane przesyłane za pośrednictwem Internetu mają zasięg światowy. Funkcjonowanie w cyberprzestrzeni przynosi oszczędność czasu oraz szereg korzyści ekonomicznych i społecznych. Niestety przynosi także szereg zagrożeń dla młodego człowieka, który w wirtualnym świecie zaczyna spędzać większość swojego życia. Dzieci i młodzież bardzo często korzystają z zasobów rzeczywistości wirtualnej. Dzięki swobodzie, jak również braku barier, są narażeni na zdecydowanie większą styczność z tym, co jest złe jak również z pewnym zakresem pozytywnych aspektów działania. „W tym świecie, jak nigdy dotąd, człowiek może przebywać w środowisku, w którym ma bardzo szybki dostęp do informacji na każdy temat i może w sposób czynny (lub tylko bierny) uczestniczyć w życiu toczącym się na trudnych do policzenia płaszczyznach” (Szmigielska 2008, s.7).

Dla młodego pokolenia użytkowanie nowych środków komunikacji niesie ze sobą korzyści. Dzieci i młodzież mogą zdecydowanie szybciej, prościej i bardziej precyzyjnie zdobywać wiedzę, szlifować szereg umiejętności i rozwijać swoje zainteresowania niż poprzednie pokolenia. Jest to możliwe gdy młode pokolenie ma odpowiednie zrozumienie tego, jak funkcjonuje cyberprzestrzeń. Przebywanie w cyberprzestrzeni może też nieść ze sobą wiele negatywnych skutków, które występują jeśli dziecko traci kontrolę nad czasem przebywania w sieci oraz gdy dana społeczność zaczyna wywierać na niego coraz to większy wpływ. Taka wirtualna rzeczywistość posiada cechy, które wpływają głównie na psychikę dziecka, „(...) wirtualny świat – nabiera cech rzeczywistości, tam mamy przyjaciół, realizujemy swoje zainteresowania i pasje. Następuje społeczna alienacja, życie w cyberprzestrzeni. Nasza anonimowość w tym rodzaju komunikacji, ukryta za wymyślonym pseudonimem pozwala budować nasz mityczny image, budować wirtualny świat wewnętrzny” (M. Furmanek, 2002, s. 50) co przyczynia się do powstawania szeregu negatywnych zjawisk wśród dzieci i młodzieży, którzy są podatni na działania internetowej społeczności ze względu na ich niedojrzałość, niską umiejętność kontroli własnego zachowania i brak krytycyzmu.

Do negatywnych zjawisk korzystania z cyberprzestrzeni zalicza się zanik wartości – dzieci i młodzież przejawiają rosnące trudności w rozumieniu i realizacji aspektów życia dotyczących wolności, racjonalizmu, empatii, odpowiedzialności, akceptacji, deprecjonują rolę edukacji i samorozwoju. Cyberdzieci miewają zaburzenia rozwoju społecznego oraz wrażliwości moralnej. Ściąganie, fałszowanie autorstwa, pozorowanie własnej pracy traktują,

jako normę zachowania, miewają skłonność do płytkiego, powierzchownego, szybkiego poznawania i wartościowania. Zdolność długotrwałej koncentracji na czynności wymagające uwagi i czasu bywa u nich znacznie obniżona. Często umykają im treści pierwszoplanowe. Okazują niechęć do korzystania z tradycyjnych źródeł informacji z uwagi na czasochłonność dotarcia i pracochłonność wykorzystania. Najwyżej cenią sobie szybkość i łatwą dostępność, bez względu na zawartość. Kolejnym bardzo negatywnym skutkiem przebywania w wirtualnym świecie jest trudność w przystosowywaniu się do zasad funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym – dzieci i młodzież często już nie rozróżniają świata wirtualnego od rzeczywistego : „niebezpieczeństwo może być tym większe, ponieważ dla nastolatków XXI wieku cyberprzestrzeń, w której obecnie żyją, staje się światem dominującym a świat Internetu (rzeczywistość wirtualna) odbierana jest przez nich jako naturalne środowisko. Rzesza młodych ludzi bardzo chętnie wybiera kontakt z komputerem i Internetem. Niejednokrotnie przekłada tę formę spędzania czasu nad inne, a tym samym ulega magii wirtualnego świata” (Andrzejewska 2009, s.164). Młode pokolenie nie chce rezygnować z przebywania w cyberprzestrzeni na rzecz aktywności niewirtualnej typu rozmowa twarzą w twarz, zabawa z rówieśnikami na placu zabaw. Świat rzeczywisty jest dla nich nieatrakcyjny, a próba odciągnięcia ich od wirtualnego świata prowadzi do buntu. U użytkowników rzeczywistości cyfrowej często słabną więzi z rodziną i przyjaciółmi. Łączność w sieci wypiera także formy bezpośrednich, osobistych kontaktów. Rozmowa telefoniczna lub rozmowa w sieci zastępuje spotkania, słabnie także jakość bezpośrednich spotkań. Typowe cyberdziecko przerywa kontakt realny, aby np. odebrać telefon czy odpowiedzieć na wiadomość. Człowiekowi znajdującemu się obok niego okazuje w tym czasie brak zainteresowania. Zachowania takie prowadzą do rozproszenia, dekoncentracji, a w efekcie do spłycenia kontaktu i osłabienia więzi z drugim człowiekiem. Gdy próby separacji dziecka od rzeczywistości wirtualnej skutkują jego niechęcią czy nawet agresją może to być objaw uzależnienia od technologii. Wielogodzinna gra w sieci to norma. Wyegzekwowanie podstawowych obowiązków od cyberdziecka bywa bardzo często trudne, czasami nawet wymagające dodatkowej nagrody.

Cyberprzestrzeń jest niestety także płaszczyzną, gdzie rozszerzają się patologiczne procesy. Wirtualna rzeczywistość jest miejscem, w którym możemy w stosunkowo prosty sposób uzyskać dostęp do treści niepożądanych typu przemoc, pornografia, co wpływa bardzo negatywnie na psychikę dzieci i młodzieży niedojrzałych emocjonalnie do określonych treści. Prowadzi to do zaburzenia postrzegania siebie i nieadekwatnego oceniania sytuacji, a w konsekwencji może być przyczyną powstania dysfunkcji w sferach emocjonalnej, moralnej i społecznej. Częstym zjawiskiem staje się także cyberprzemoc w formie nękania, znieważania, ośmieszania, zastraszania. Świat wirtualny wzbudza u tego pokolenia emocje o wiele silniejsze niż świat realny. Dzieci nadmiernie korzystające z cyberprzestrzeni cechuje podwójną osobowość. Dziecko postrzegane w rzeczywistości, jako „ciche i spokojne”, bywa w świecie wirtualnym mistrzem strzelanek, bezwzględnym zabójcą, lub wyuzdanym erotomanem. Klęska w sieci bywa dla nich dotkliwsza niż w rzeczywistości. Dzieci i młodzież tej rzeczywistości miewają niedojrzały, przedmiotowy stosunek do własnego ciała i spraw seksu oraz błędne wyobrażenia na temat satysfakcjonujących form aktywności erotycznej człowieka. Rozmowy w sieci często przybierają seksualny charakter z niedwuznacznymi terminami, obrazowymi opisami aktów seksualnych i otwartym

zabieganiem o seks. Cyberprzestrzeń sprzyja możliwości swobodnego manipulowania ludźmi, sterowania ich świadomością i nakłaniania do podejmowania ryzykownych czynów. Wulgaryzacja słowna to kolejny efekt spędzania czasu w cyberprzestrzeni, proces ten postępuje bardzo dynamicznie.

W dzisiejszych czasach świat realny stał się dla młodego pokolenia drugorzędnym dodatkiem do cyfrowego. Komunikaty w świecie wirtualnym bywają traktowane, jako impuls pierwszorzędny. Najbardziej nawet zajmujące czy zobowiązujące formy aktywności w realnej rzeczywistości cyberdziecko przerywa, żeby odebrać komunikat cyfrowy. Kontakt z żywym człowiekiem zostaje zepchnięty na drugorzędny plan. Komunikaty w realnej rzeczywistości często są zaniechane. Łatwiej uzyskać realizację polecenia, jeśli wyśle się komunikat przez sieć czy telefon, niż gdy się je sformułuje ustnie. Cyberdzieci mają specyficzną hierarchię społeczną. Na najwyższym miejscu w środowisku umieszczają najsprawniejszych użytkowników i znawców cyberprzestrzeni. Lekceważą podchodzą do tych, którzy posiadają gorsze umiejętności.

Dzisiejszy rodzic stoi przed wyzwaniem wychowania dziecka w świecie, gdzie cyberprzestrzeń jest nieodzownym elementem życia osobistego, zawodowego i szkolnego. Należy mieć świadomość nieodwracalnej już koegzystencji świata realnego z wirtualnym, jaki i konsekwencji rozwoju technologii. „Współczesne narzędzia cyberprzestrzeni są bowiem nie tylko czynnikiem cywilizacyjnego postępu, lecz – w wielu przypadkach – stają się źródłem uzależnień, agresji, przemocy, sugestywnych przekazów nasyconych propagandą, manipulacją oraz wielu zjawisk patologicznych z następstwami, które mają destruktywny wpływ na proces wychowania i adolescencji” (Sarzała, 2009, s.192). Co zatem robić, by nasze cyberdzieci mogły istnieć w wirtualnej przestrzeni bezpiecznie, bo to, że będą w niej istnieć jest niezaprzeczalne. Przede wszystkim trzeba zadbać o odpowiednią wiedzę. Należy edukować dzieci i siebie w zakresie edukacji cyfrowej. Im więcej wiemy o potencjalnych zagrożeniach, tym skuteczniej możemy im zapobiegać. Placówki szkolne i różne państwowe instytucje oferują wsparcie, pomoc i współpracę w tym obszarze. Kolejnym krokiem może być korzystanie z aplikacji i programów kontrolujących czas i treści oglądane przez dzieci w sieci. Jest wiele programów, które możemy zainstalować na urządzeniu dziecka i w ten sposób wiemy jak długo i w jaki sposób młody człowiek spędza czas w wirtualnym świecie. Ważne jest także jak najdłuższe odroczenie pierwszego kontaktu dziecka z jakimkolwiek urządzeniem elektronicznym i cyberprzestrzenią. Nie należy tworzyć dziecku kont społecznościowych i na platformach gamingowych, nie udostępniać własnych urządzeń dziecku. Im później dziecko zapozna się z tym światem tym lepiej będzie wyposażone w wiedzę i metody obrony przed jego negatywnymi aspektami. Co więcej dziecko powinno mieć zawsze alternatywę do spędzania czasu w sieci. Najatrakcyjniejszą alternatywą zawsze jest czas spędzony z bliskimi, trzeba brać aktywny udział w życiu dziecka, nie pozostawiać go z telefonem czy komputerem w pokoju w imię świętego spokoju. Dziecko musi wiedzieć, że rodzic ma zawsze dla niego czas i poświęci mu chwilę na rozmowę bądź spacer czy wypad rowerowy. Należy wspierać dzieci w rozwoju pasji i hobby nie związanych z cyberprzestrzenią. Tylko nasza wiedza i aktywne zaangażowanie w życie dzieci pozwoli uniknąć potencjalnych zagrożeń świata wirtualnego. W ten sposób będziemy mogli wychować młodego człowieka, który potrafi dobrze funkcjonować w społeczeństwie na różnych płaszczyznach.

opracowała
Barbara Szmigielska-Merle